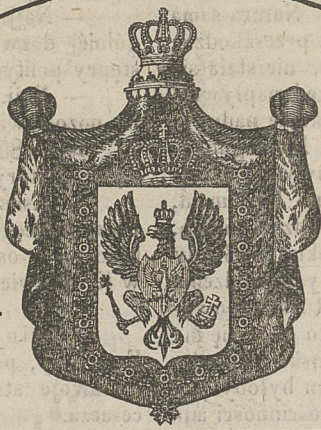


GAZETA W. KSIĘSTWA POZNAŃSKIEGO.



PRZEDPŁATA:

ćwierćrocznie dla miasta Poznania 1 tal. 20 sgr.
na całe Prusy 2 tal.

INSERATY:

1 sgr. 3 fen. od wiersza na 1 szerokości
przyjmują się tylko w ekspedycji.

Drukarni i nakładem Drukarni Nadwornej W. Deckera i Spółki w Poznaniu. — Redaktor odpowiedzialny: N. Kamiński w Poznaniu.

Telegraficzne wiadomości.

Londyn, 23. Stycznia. — J. kr. w. książę pruski i księżna pruska oglądali wczoraj w towarzystwie królowej Wiktorji przygotowania na uroczystość ślubną w pałacu St. James i później zwiedzili galerję narodową. J. kr. w. książę pruski oglądał potem muzeum brytyjskie. Inni książęta bawili się polowaniem w Windzorze. Dziś w południe oczekiwanym jest książę Wilhelm pruski.

Tryest, 21. Stycznia. — Powstańcy hercegowińscy powrócili po większej części do swych domów, równie i powstańcy czarnogórscy, jednakowoż trzymają oddziały niektóre najważniejsze wąwozy i klasztor Duzi, ponieważ tu i owdzie Turcy okazują nieprzyjacielskie usposobienia przeciw ludności chrześcijańskiej. Równie przechodzą jeszcze po kraju oddziały pojedyncze Czarnogórców.

W Trebini oczekują posiłków z Mostaru, niektóre pomniejsze oddziały już tu przybyły.

Turyn, 20. Stycznia. — Komandor Oytana został zamianowany jen. sekretarzem w ministerstwie finansów. W okólniku Cavoura, jako tymczasowego ministra spraw wewnętrznych do jeneralnych i prowincyalnych intendantów powiedziano, że gabinet pozostanie wiernym zasadom liberalnym w polityce wewnętrznej i zewnętrznej, która dotychczas kierowała czynnościami rządowymi. Rząd przywiązany jest do religii państwa, nie jest nieprzyjaczny kościołowi i szanuje sługi jego. Utrzymuje atoli z niewzruszoną stałością niepodległość obywatelską i wolność sumienia. Co się tyczy wewnętrznej administracji, zwraca się uwaga głównie na publiczne bezpieczeństwo i wydatki miejscowe.

Rzym, 18. Stycznia. — Według obwieszczenia ministerstwa spraw wewnętrznych liczy państwo kościelne 3,126,263 mieszkańców.

Charlottenburg, 13. Stycznia. — Najj. Państwo przybyli wczoraj w południe do królewskiego zamku w Berlinie i oglądali zmiany poczynione na sali białej i ukończone na suficie malowidła.

Berlin, 24. Stycznia. — Izby otrzymały zapowiadziane nowe od tronu projekta, co do uzupełnienia przepisów o osiedlinach, co do zamknięcia banków

rentowych i co do potwierdzenia zawieszenia praw lichwowych wedle rozporządzenia z dnia 27. Listopada r. z. Pierwszy projekt o osiedlinach nowych stanowi, że potrzeba na to potwierdzenia władzy skoro grunt jakowy, na którym się znajdują budynki mieszkalne i który oddzielnym został od dóbr głównych, nie został do innego już osiadłego gruntu przyłączonym.

Drugi projekt upoważnia ministra finansów i spraw rolniczych, aby wyznaczonym został termin dla istniejących siedmiu banków rentowych, po którego upływie pośrednictwo banków rentowych, celem abluicyi ciężarów rzeczonych ma ustać.

Trzeci projekt dotyczy najbardziej zajmującego i najwątliwszego przedmiotu w prawodawstwie, bo ograniczenia stopy układowej procentowej. Chodzi tu o potwierdzenie rozporządzenia z dnia 27. Listopada 1857. znoszącego ograniczenia stopy procentowej na trzy miesiące to jest do d. 23. Lutego r. b. Wątpić niemożna, że obie izby potwierdzą to rozporządzenie, chociażby większość nie uznała stosowności i usprawiedliwienia przez artykuł 63. konstytucji. Zawsze kwestya ta będzie rozbieżną, o ile było i jest rzeczą potrzebną znieść ograniczenia lichwy. Rząd sam wstrzymał się od wyводу w tej mierze. Ograniczył się na przytoczeniu czasów krytycznych i zachwianego kredytu w miesiącu Listopadzie, a pomoc była potrzebna niezwłoczna, aby z przesilenia wyjść finansowego. Rząd przeto nie chciał przesądzać kwestyi głównej, czyli prawa lichwowe i nadal nie mają być ograniczone. Ciekawość jest obudzona, czyli reprezentanci rządowi na sejmie zatrzymają swe neutralne stanowisko i tylko słuchać będą, co powie o tej ważnej kwestyi krajowa reprezentacya.

Najświeższe wiadomości. Kwestya wychodztwa jest dziś na porządku dziennym, chociaż niewiadomo, czyli Francya w tej kwestyi chwyci się inicjatywy. Po zaciekleści atoli, z jaką prasa angielska tę kwestyę rozbiiera, poznajemy, że w kołach kierujących sprawami państwa, na seryo się tą kwestyą zajmują, i że pierwszem ich jest zadaniem poznać tętno w tej mierze publicznej opinii.

Times obawia się, iż w swoich ustąpieniach za daleko się posunął i mówi w dzisiejszej krytyce mowy od tronu, co następuje: ponieważ niema my tego szczęścia widzieć naszych sąsiadów wpływających w podobne urządzenia państwa, jakie sami posiadamy i cieszących się wolnością w znaczeniu

Jak spożytkować fundusz właściwy naszego Towarzystwa Kredytowego?

Jednym z najważniejszych przedmiotów, którym się tegoroczne Walne Zebranie naszego Związku kredytowego zajmować będzie, jest rozwiązanie powyższego pytania. Fundusz ten urosł do blisko półtora miliona talarów. Jest to suma tak znaczna, że dobrze i stosownie użyta nieskończone może przynieść pożytki dla obywateli w nim interesowanych, a przez nich dla rolnictwa i dla całej prowincji; kiedy znówu niestosowne i niewłaściwe tego kapitału użycie, może się stać jego zmarnotrawieniem i pozbawi Księstwo może na zawsze tak szczęśliwej sposobności, że bez własnego dolożenia się, bez strat i wysień, może ku dobru szczegółnemu i ogólnemu rozporządzić tak ogromnym zasobowym funduszem.

Jako zmarnotrawienie uważaćby należało, gdyby Walne Zebranie powodować się chciało maluczkimi i chwilowemi prywatnemi korzyściami, uchwalając: albo żeby po odrączeniu 600,000 tal., jak to wykaz Dyrekcyi jeneralnej przedstawia, reszta funduszu wpłynęła do funduszu amortyzacyjnego, przez coby termin umorzenia długu przyspieszonym został; — albo żeby tą przewyżką opłacić jedną ratę prowizyi całego Towarzystwa Kredytowego przez coby się ulga przyniosła dłużnikom ziemskokredytowym; — albo wreszcie żeby co zbędzie, rozdzielić stosunkowo na dominia listami zastawnymi obciążone. Byłby to za prawdę najkrótszy i najłatwiejszy sposób zużycia funduszu właściwego, atoli bez najmniejszego na ogół wpływu; a chwilowa mała pomoc, jakaby się poje-

dynczym dostała, znikłaby już w pierwszym półroczu i nie zostawiła żadnego po sobie śladu. Tak wszelkie rozdrobnienie sił i środków jest ich zmarnowaniem, a skupianie ich i kojarzenie jest ich spożytkowaniem.

Na szczęście myśl ta maluczka nie zapanowała u nas. Widzimy i owszem dwa projekta rozleglejszego i ogólniejszego spożytkowania w mowie będącego funduszu.

Pierwszy projekt chce, aby dla obywateli akkredytowanych w Ziemstwie otworzoną została pożyczka z funduszu właściwego aż do $\frac{2}{3}$ wartości dóbr, mająca być zhipotekowana zaraz po listach zastawnych, procentowana po $5\frac{1}{2}$ od sta, z których $\frac{1}{4}$ idzie na koszt administracji, $1\frac{1}{2}$ na amortyzacyę a $3\frac{1}{2}$ na prowizyę.

Nie wchodzimy w bliższy rozbiór tego projektu, wedle nas, nie dosyć gruntownie przeprowadzonego. Upada on już dla tej jednej przyczyny, że do funduszu właściwego a więc i do jego użytkowania, wszyscy akkredytowani ziemscy mają prawo, gdy tymczasem projekt dając z niego pożyczkę aż do $\frac{2}{3}$ taksy, a więc $\frac{1}{3}$ istniejącej już pożyczki w listach zastawnych, może tylko małą liczbę interesentów uwzględnić a reszta patrzyłaby na to, jak tamci z zasobów które i do niej należą, pożyczują. Liczby to okażą. Pożyczka ziemska biorąc okrągło wynosi 25 milionów, co stanowi połowę taksy dóbr; podnosząc pożyczkę do $\frac{2}{3}$ taksy, wypadnie na nową pożyczkę $4\frac{1}{2}$ miliona, a że fundusz pożyczkowy wynosi tylko milion, po odrączeniu 500,000 tal. więc posiadzicie do obciążonych listami zastawnymi do połowy taksy, którzyby do $3\frac{1}{2}$ milionów pożyczki konkurować

mieli prawo, czyli z okładem $\frac{2}{3}$ części wszystkich, nie dostać nie mogą. Gdyby zaś projekt wszystkich chciał przypuścić do pożyczki z funduszu właściwego, tak żeby nie do $\frac{2}{3}$ taksy, ale w $\frac{2}{3}$ taksy, każda stosunkowa pożyczka mieściła się, wysokość jej wypadłaby tak mała (około 40 tal. na 1000 tal. listów zastawnych), żeby nie warta była kosztów intabulowania, a w niczemby nie wpłynęła ani na podniesienie gospodarstwa rolniczego, ani na podźwignienie obdłużonych majątków.

Drugi projekt żądający założenia banku ziemskokredytowego, któremu fundusz właściwy ma służyć za fundusz zakładowy, jest gruntuwniej przemysłany i podaje dla obywateli interesowanych wiele praktycznych korzyści.

Otwiera naprzód pole wszystkim bez wyjątku dłużnikom ziemskokredytowym do zaciągnięcia pożyczki aż do $\frac{2}{3}$ wartości dóbr, a zatem daje im do ręki $\frac{1}{3}$ sumy intabulowanych listów zastawnych; — powtóre daje tej pożyczkę w biletach bankowych mających kurs alpari, a zatem nie naraża pożyczającego na straty, jakie ponosili biorący listy zastawne; — potrzebie umarza tę pożyczkę w nader krótkim czasie, bo w 15 leciech i to za opłatą tylko 5 procentu, który cały obraca się w amortyzacyę. Są to korzyści dla obywateli akkredytowanych w ziemstwie tak znamienne, że warto po nie posiegnąć ręką, tem bardziej, że po 15 leciech, fundusz właściwy milion wynoszący znów wraca do Dyrekcyi Ziemstwa, i będzie do dyspozycji ku nowym potrzebom.

Atoli ma i ten projekt swoje niedogodności. Nasamprzód obciążenie majątku aż do $\frac{2}{3}$ wartości dóbr nie jest dobrodziejstwem, za któremby się każdy u-

naszem, przeto spodziewamy się przynajmniej porządku, gdzie wolność jest niepodobną i witamy polityczne zadowolenie nawet, acz w formie niezupełnie godnej. Po prostu w interesie porządku i pokoju i owych korzyści materialnych, które są zawisłe od spokojności, życzymy Francji formę rządu, której byśmy sami nigdy niezniesli lub dla siebie ani przypuścić nie mogli. My w Anglii idziemy drogą tradycji, której się wyrzec nie możemy. Jest to charakterem narodu naszego, iż dajemy przytułek wszystkim narodom. Natura sama dała nam porty i handel z całym światem. Nie możemy nawet przeszkodzić, aby nasza stolica, jak stary Rzym, w opisie swoich satyryków, nie stała się kloaką ludzkości. Nie możemy naszych ulic i dróg zasłaniać przed napływem występków, które się wylewają z krajów sąsiedzkich. Jeżeli niektóre nadużywają praw przytułku, nie możemy zmieniać naszych instytucji. Niemoglibyśmy tego przeciw nim czynić, czego się nasi sąsiedzi naprośnie chwytają.

Morning Post przemawia zaś za zmianą praw przytułku. Parlament, mówi dziś ten dziennik, nie długo się namyślał wydać prawo o cudzoziemcach, gdzie bezpieczeństwo Anglii zdawało się być zagrożone. W roku 1848 gdy pan Smith O'Brien wiązał się z zagranicznymi demagogami dla wyswobodzenia uciśnionej narodowości irlandzkiej, otrzymał rychło lord John Russel upoważnienie do wygnania cudzoziemców z wyraźnym warunkiem, że to dzieło się ma na utrzymanie spokojności w Anglii, a nie na wniosek cudzoziemskiego rządu. Była to polityka samolubna. Prawo wydane bez takiego warunku byłoby postrachem na skrytobójców rewolucyjnych, którzy nadużywają gościnności angielskiej i których wygnanie narażiłoby ich samych na niebezpieczeństwo. W każdym przypadku byłoby oskarżonemu udzielone powody podejrzenia na piśmie, miałyby sposobność do tłumaczenia się przed radą tajną i zagranica znalazłaby obronę, jaką Anglia ku własnej obronie niewahała się używać.

Morning Post poczytywanym jest za organ lorda Palmorstone'a, wnoszący więc można, że tenże chwyci się środków energicznych; mając atoli na pamięci, że szlachetny lord lubi bardzo kryte drogi i przy trudnym swém stanowisku niezechce wnioskami niepopularnymi swęj powagi narażać, przeto przypuszczamy, iż i w tym organie tylko puszcza w świat słowa dyplomatyczne, aby ukryć prawdziwe swoje zamiary.

Co się tyczy żeglugi na Dunaju, którą poczytywano za załatwioną, dowiadujemy się z dzienników francuskich, że Anglia bynajmniej niezgadza się na pojęcia tej sprawy przez Austrię.

Królewiec, 21. Stycznia. — Wczoraj po południu przybył tu z Petersburga hr. Mussin Puszkina, adjutant skrzydłowy cesarza rosyjskiego i udał się w dalszą drogę. Tenże jedzie w poleceniu powinszowania wstąpienia królowi greckiemu Ottonowi na tron przed laty 25.

Królestwo Polskie.

Warszawa, 20. Stycznia. — W d. 21. Grudnia r. z. odbyła się w katedrze podlaskiej w Janowie, w obec liczego duchowieństwa i ludu pobożnego, konsekracja ks. Józefa Twarowskiego, na biskupa mezoneńskiego in part. in fid., a na sufragana podlaskiego konsekratorem był ks. Benjamin Szymański

biskup podolski, a biskupami asystującymi, ks. Michał Marszewski biskup kujawsko-kaliski i ks. Walenty Barenowski biskup Uprymski i sufragana pomocnik biskup diecezji lubelskiej.

— Najj. Pan dozwolił wychodzący rodem z gubernii wileńskiej Maurycemu Prozor, powrócić z zagranicy i zamieszkiwać przy synie w okolicach miasta Warszawy.

— Najj. Pan w skutku przedstawienia księcia namiestnika Królestwa, szczególnież dozwolił znajdującemu się na osiedleniu w gubernii tobołskiejszej prześcępcy politycznemu Joachimowi Antoniemu Szye, powrócić do kraju.

— Najj. Pan zgodnie z wnioskiem księcia namiestnika Królestwa zezwolił na pozostawienie w Królestwie Polskiem na zasadach ukazu najwyższego z d. 27. Maja 1856 r., wychodzący Henryka Łempickiego, rodem z gub. płockiej będącego, który dobrowolnie z zagranicy powrócił.

— Książę namiestnik Królestwa, na przedstawienie dyrektora głównego, prezydującego w komisji r. s. w. i d. w myśl §. 19. ustawy, zatwierdził wybranego w osobie hr. Andrzeja Zamoyskiego, prezesa towarzystwa rolniczego w Królestwie Polskiem.

Rosya.

Nowiny dworu. — Z Petersburga. — W dniu 9. Stycznia, hr. W. Esterhazy, poseł nadzwyczajny i minister pełnomocny JCAMci, powróciwszy na swoje stanowisko, miał szczyt być przyjętym na audyencji przez Najj. cesarza.

— Cesarska akademja nauk, powołała na członka honorowego wraz kilku najwyższymi dygnitarzami państwa, radzcą tajnego, senatora Romunda Hube, prezesa komisji do ułożenia praw Królestwa Polskiego.

— Nu drodze eelaznej warszawskopetersburgskiej, od kilku tygodni odbywa się jazda między Petersburgiem a Łagą.

Francya.

Paryż, 20. Stycznia. — Monitor donosi, że cesarz odebrał dziś od Jego królewiczowskiej mości księcia pruskiego pismo z powodu atentatu.

— Do Norda piszą ztąd, że generaładjutant księcia warszawski został wysłany od cesarza Alexandra celem wręczenia cesarzowi Napoleonowi własnoręcznego pisma z powinszowaniem. Książę warszawski jest już w drodze.

— Wedle dzisiejszego Monitora umarło zuowu 15 z tych, którzy z powodu atentatu ranni zostali.

— Z uwięzionych włosów Pierri i Orsini pochodzą z państwa papieżkiego, Gomero 30 lat liczący, z Neapolu, a Rudio 25 lat liczący, z Ballono, w królestwie lombardzkoweneckim.

— Następujące wiadomości o życiu naczelnika szkaradnego zamachu, p. Pierri nie będą pewnie bez interesu, i dla tego umieszczamy je. Pierri żył jeden rok w Düsseldorfie, dokąd w roku 1855 przybył jako nauczyciel domowy z angielską familią (Leester), w jego towarzystwie znajdowała się guwernantka z córką tejże familii. Pierri dawał zarazem lekcye prywatne języka francuskiego i angielskiego i stał widocznie w zażyłych z tą guwernantką stosunkach. Gdy guwernantka ta z innym panem wyjechała, udał się do Brukseli, i oddał

biegał, ale jest środkiem, którego się tylko ten chwyt, kto musi. Trzeba zatem przypuścić, że nie wszyscy stowarzyszeni ziemskokredytowi, będą chcieli z banku projektowanego korzystać, i więcej jeszcze dobra swoje obdłużyć. Jakaż więc dla nich pozostanie korzyść z funduszu właściwego, do którego i oni mają prawo? Tego pytania projekt bankowy sobie nie zadał, a więc go i nie rozwiązał.

Następnie większa jeszcze niedogodność leży w paragrafie jedenastym projektu, który przecież z natury samego banku wypływa. Paragraf ten opiewa, że jeżeliby ilość procentowych biletów bankowych do wymiany na gotówkę tak się namnożyła, iżby na tę operacyą nie starczyły, ani fundusz zakładowy, ani fundusz amortyzacyjny, natenczas dyrekcya banku wypowiada swoim dłużnikom stosunkowe sumy kapitału, które w przeciągu trzech miesięcy złożone być powinny, inaczej wyskarżone i drogą procesu ściągnione będą.

Paragraf ten podkopuje całą piękną budowę projektu. Bo naprzód naraża dłużników wszystkich na możliwe wypowiedzenie częściowego lub całego wypożyczonego kapitału, a gdyby to nastąpiło istotnie, na nowe kłopoty, procesa a może subhastę dóbr; — powtórze naraża bezpieczeństwo zakładowego kapitału, który wyczerpnięty na spłacenie procentowanych biletów bankowych, musiałby być cząstkowo i to najwięcej drogą procesu od każdego dłużnika z osobna windykowany; — potrzebie podkopuje kredyt samych biletów bankowych, których realizacya ostatecznie od długich procesów i od subhasty dóbr zawisła.

Zastanówmy się, czyli bank może się znaleźć w położeniu, które §. 11. projektu przewiduje. — Potrzeba wielkiego kredytu, wielkiego do instytutu zaufania, a nadewszystko dobrej wiary, aby bilet prywatnego banku, nie dający posiadzielowi ani procentu, ani nie obiecujący mu żadnej premii, utrzymał się na równi z pieniądzem kruszczowym. Dwóch ku temu potrzeba warunków: raz pewności, że każdego czasu prezentowany bilet może być u banku właściwego na gotówkę zamienionym; powtórze nieograniczonej cyrkulacji. Pierwszy warunek, jakęśmy widzieli, jest nadwężony paragrafem jedenastym projektu; drugi warunek także pokazuje się ścięzionym, albowiem ani kasy rządowe,

ani komandyty banku królewskiego biletów bankowych instytutu kredytowego poznańskiego przyjmować nie będą.

Skoro zaś bank projektowany w pierwszych trzech latach puści w obieg $4\frac{1}{2}$ miliona talarów (tyle około wyniesie dopełnienie pożyczki do $\frac{2}{3}$ wartości dóbr), zachodzi pytanie, gdzie ta masa pieniędzy się ma rozlać, jeżeli dla niej zamknięte zostały dwa główne kanały cyrkulacji, to jest kasy rządowe i komandyty bankowe królewskie. Każdy, kto ma wypłaty do banku królewskiego, albo do kas rządowych, a będzie posiadał tylko bilet banku kredytowego, będzie je musiał zmieniać. Zmiana ta w najmniejszej części odbędzie się w właściwym banku, a zatem bez straty; najwięcej, mianowicie w innych prowincjach zmieniać je będą w bankach prywatnych, a więc ze stratą, co koniecznie na zniżenie kursu biletów bankowych niżej *pari* wpłynąć musi. Najgorzej to raz nastąpi, zrodzi się niechęć w przyjmowaniu biletów, a ztąd coraz większe ciśnienie kursu. Aby uniknąć tych strat na kursie, posiadzieli biletów będą woleli prezentować je w banku do zmiany; a będą i tacy, i w niemalej liczbie, co w tej operacyi będą upatrywali zarobek dla siebie, i zmieniawszy np. bilet bankowy na 10 tal. za 59 złotych, prezentować go będą bankowi, aby zań dostać 60. Zniżenie kursu napędzi więc ze wszystkich stron bilety do banku.

Otóż i możliwość i prawdopodobieństwo, że zaraz w pierwszych latach istnienia banku projektowanego, taka napłynie ilość prezentowanych biletów, że bank będzie się musiał chwycić środków paragrafem jedenastym przewidzianych, a wtenczas już po banku, albowiem rozwekłość procedury, aby wyjednać realizacyą biletów każdego od przyjmowania onychże odstraszy, i bank będzie się widział zmuszonym wypowiedzieć i ściagać całe wypożyczone kapitały.

Aby takiej kryzys zagrozić upatrujemy w projekcie bankowym tylko dwa środki. Pierwszy jest wygotowanie apointów w 10, 50 i 100 talarach (ja bym jeszcze 20-talarowe dodał), przez co ułatwia się cyrkulacya i posiadzieli biletów takich nie widzi się w konieczności zmieniania ich na drobniejszą monetę, a następnie procentowania ich na ten cel w banku. Drugim środkiem jest bezpieczeństwo biletów puszczonego w obieg, polegające na specjalnych dokumentach hipotecznych, na funduszu zakładowym

miliona talarów, i na wpływających prowizjach, oraz na kontroli rządowej corocznie się powtarzającej, że nie więcej zostało wydanych biletów bankowych, jak tylko tyle ile wynoszą hipoteki niemi obciążone.

Wszelako oba te środki nie są dostateczne do utrzymania kursu; bo jak się wyżej powiedziało, kurs *alpari* papierów nieuprcentowanych na pewności natychmiastowej realizacyi na monetę i na łatwości cyrkulacji polega, a te właśnie warunki są zachwiane.

Jeżeliby więc projekt banku przez Walne Zebranie przyjęty został, należałoby w nim zaprowadzić potrzebne zmiany i poprawki. I tak:

1) Wypagodzić dłużników ziemskokredytowych, którzyby pożyczki z banku przyjąć nie chcieli, a więc np. gwarantować im od tych części funduszu właściwego, któreby w stosunku do sumy ich listów zastawnych na nich przypadły, po $3\frac{1}{2}$ procentu, i teby musiał bank z prowizyi wpływających na umorzenie potrącać, przez coby termin umorzenia przedłużył się.

2) Postawić dyrekcya banku w możności robienia takich operacyi, któreby nie narażały instytutu na wielkie straty, a ułatwiły mu wypłaty procentowanych biletów, np. wolność lombardowania u innych banków złożonych u siebie hipotek, a nawet procentowanych biletów bankowych.

3) Zagrozić zbytniemu napływowi biletów prezentowanych do wymiany, a więc ograniczyć czas do wypłat gotowizną, np. tylko dwa dni w miesiącu, w którychby takowe wypłaty się działy; następnie zaprowadzić inny rodzaj amortyzacyi i nie wszystkie prezentowane bilety należy wyciągnąć z kursu na zawsze, ale tylko taką ich liczbę, jaka się równa wpływającym prowizjom; w pierwszych zaś trzech latach weale obiegu nie zamykać ale amortyzacyą uskutecznić nie przez kasowanie biletów, ale przez wydanie prezentowanych biletów na nowe pożyczki w ciągu tych trzech lat odbywające się. Tym sposobem ogólna suma pożyczki będzie ta sama, a ilość biletów w obiegu będących o tyle będzie mniejsza, o ile się używając onego środka, nowych biletów nie wydało.

(Dok. nast.)

ojcu dzieci mu powierzone. W Düsseldorfie razik on wystąpieniem swoim excentrycznym, niecierpiącym żadnego oporu.

— Śledztwo sądowe odbywa się z wielką energią. Wiele z osób aresztowanych puszczono na wolność. Wiele osób przez pomyłkę aresztowano. Ma być rzeczą pewną, że Orsini naprzód rzucił bombę, potem Gomez drugą a nareszcie Silva albo Rudio. Jakię obszerności był spisek nie dotąd nie wiemy pewnego. Jeżeli wolno wierzyć obiegającym wieściom, wiele znajomych osobistości ma być skompromitowanych. Gomez, służący Orsiniego, miał podobno poczynić zeznania z których się wykazuje, że był duszą spisku. Bomby ręczne rozdawał na ulicy Pierri, każdy otrzymał po jedną.

— Wiele aresztowań, w ostatnich dniach przedsięwziętych, wykryło poślaki podobno do tajnego towarzystwa. Miano także wiele broni i prochu znaleźć.

— Przedwstępne śledztwo sądowe zamknięto dziś; sądzą, że rzecz ta już w pierwszej połowie następnego miesiąca wytoczy się przed sądem przysięgłych.

— Dzisiejsze dzienniki wieczorne ograniczają się na prostem powtórzeniu dokumentów, przez Monitora ogłoszonych, obudzających w Paryżu niezmierną sensację. Oczekują na niecierpliwością dalszych środków, jakie rząd zapowiada. Rozmaite wieści rozsiano, nie jednak pewnego w tej mierze wyzrec nie można. Między innymi mówią o przywróceniu cenzury. To zapewne najmniej jest uzasadnionem. Dla wielu osób wydano postanowienia wyjątkowe.

— Monitor potwierdził dziś wiadomość, wczoraj panu udzieloną, co do przytłumienia Spectatora i «Revue de Paris». I nad Sieclem wisiał już miecz Damoklesa. Charivari i Figaro otrzymali napomnienia, równie i Journ. des Debats i «Revue des deux Mondes». «Estafetta» skazana została na 2 miesiące więzienia i 500 franków kary, i pewnie wychodzić przestanie.

— Mówią, że rząd pracuje nad projektem do prawa, w którym domaga się, aby dziennikom zakazano rozprawiać nad pewnemi, ściśle oznaczonemi przedmiotami. Są to wszakże wieści, które z tem większą ostrożnością przyjąć wypada, że rząd pewnie nie zgodził się, co ma przedsięwziąć.

— Mówią, że domagano się wypędzenia Mazziniego, Ledru Rollina, V. Hugo, Ludwika Blanca, i wielu innych wychodźców. Lord Clarendon miał hr. Persignemu odpowiedzieć, że rząd angielski przedewszystkiem gotów jest wysłać komisarzy swych na ten proces, którzyby mu raport zdali. Od raportu tego dalsze kroki zależeć będą.

(Z kor. Cz.) W chwili popełnienia nowego zamachu na życie cesarza, w chwili kiedy polityka wewnętrzna Francji wystawioną została na najwyższe niebezpieczeństwo, trudno pisać o polityce zewnętrznej. Niepodobna jednak zamieścić, że Anglii idzie zupełnie źle w Indyach, i że to źle, jeżeli się skończy, długo się pociągnie. Mówią o powstaniu Afganów. Jenerał D'Orgoni zapowiada w gazecie francuskiej, że w Czerwcu tego roku Anglii będą musieli ustąpić z północnego Bengalu. Francja musi trzymać się gotową i musi być spokojną. Rząd cesarski nie jest liberalnym, ale jest łagodnym i pod nim Francja może się doczekać czegoś lepszego. Biada byłaby Francji, gdyby miała rząd nowy i gdyby znalazła się znowu w konieczności skarżenia sobie kosztem własnym przymierza angielskiego. Francja domaga się od cesarstwa rzeczy wielkich, ale rzeczy wielkie pod boki Anglii są trudne i od razu się nie robią. Francja, mówi wielu, daje swym monarchom tylko 10 lat ufnosci. Jest to moe mało.

Constitutionnel, Siècle, Débats, Patrie prowadziły przez kilka ostatnich dni polemikę o panu St. Marc Girardin, t. j. o wolności katedry. Nie się stanie złego profesorowi, bo rząd się go nie lęka, a profesor nie jest demagogiem. Skończy się na kilku żartach i przyniekach. Zresztą nowy zamach na życie cesarza, nauczy profesorów ostrożności. Polemika dzienników rządowych to tylko miała szczególnego, że starała się pokazać, iż cesarstwo jest przychylnem dla mieszczaństwa. Granier de Cassagnac mówił wcale co innego.

P. Villemain ogłosił nowe wydanie «Rzeczypospolitej Cicerona», według rękopismu kardynała Mai. Jest to nowe dzieło opozycyjno-parlamentarskie. Cyceron jak Platon, jest za rządem mieszanym; niechce *ultum simplex reipublicae genus*. Za takim rządem są dziś wszyscy liberaliści francuzcy, wszyscy tak zwani ludzie parlamentarscy, z Villemainem na czele. Za takim rządem był i Tacyt, nieprzyjaciół rządów cesarskich, ale znając Rzymian, w trwałość podobnego rządu nie wierzył. Jego wykrzyknik: «Haud diuturna esse potest!» był desperackim, ale jak dla Rzymian był głębokim. Wykrzyknik ten stosuje się do Francji wielu Francuzów, którzy w parlamentaryzm już nie wierzą, a socjalizmu się lękają. Niewiem czy Emil de Girardin chce rządu mieszanego, ale każdy wie, że chce on wolności z dzisiejszym rządem. Artykuły, które ogłosił za wolnością w Kurjerze paryskim, Emil de Girardin zebrał osobno i przyjacielom je rozsyła. Zajmuje się także zebraniem niektórych pism swych, które ogłosił pod tytułem: «Les questions de mon temps».

Wczoraj pan Filoxen Boyer mówił o Fryderyku Chopinie. Słuchaczy miał wielu i większa połowa tychże była złożona z Polaków.

Anglia.

London, 19. Stycznia. — Osobne zaprosiny królowej wysłane były już to przez wysoką narzeczoną do starych sług w Osborne i Balmoral już to przez królową. Królowa zawezwała córkę królowej afrykańskiej wychowującą się w Chatham. Panna ta ma dziś lat 18 i jest bardzo wykształconą. Przypomnijmy sobie, że przywiózł ją przed kilką laty kapitan Forbes do Anglii. Odtąd królowa angielska zajęła się nią po macierzyńsku.

— Hrabia Chreptowicz, dotychczasowy poseł rosyjski za kilka dni swoje meble.

— Pierri żył długo w Birmingham, gdzie go często odwiedzał Orsini.

Dania.

Rada państwa, czyli ogólny sejm wszystkich krajów korony duńskiej otwarty został jak wiadomo 14. b. m. Król przybył w towarzystwie stryja swego i następcy tronu ks. Fryderyka, tudzież domniemanego następcy księcia Chrystyana i miał następującą mowę w języku duńskim:

«Z radością widzimy zgromadzoną znowu około tronu naszego całą naszą

wierną radę państwa. W ciągu dwóch lat, jakie upłynęły od pierwszego otwarcia posiedzeń rady państwa, rozwój najobfitszych zasobów kraju szczęśliwie się wzmaga, i dla tego żyjemy nadzieją, że ciężar jaki w ostatnich czasach spadł na nasz handel, będzie przemijającym tylko, i że ogólny dobry byt kraju nie będzie przez to wystawiony na niebezpieczeństwo. Z wielkiem smutkiem widzieliśmy, że na zgromadzeniach stanowych naszych księstw Holstynu i Lauenburga nadawano także znaczenie stosunkom konstytucyjnym, że ztąd musiały koniecznie wyrodzić się niepokój i rozdwojenie, a to tem bardziej iż stosunek tych księstw do związku niemieckiego doprowadził do rozpraw z rządami austriackim i pruskim i przekazanie tej sprawy do zgromadzenia związkowego. Z akt odnoszących się do tych rozpraw, a które każemy przedłożyć radzie państwu, wykaże się, żeśmy w zamiarze sprowadzenia rzeczy na drogę zgody, okazali się gotowi do wszelkich ustępień, jakieby zgodzić się mogły z pieczę naszą o dobro monarchii, a mianowicie o porządek konstytucyjny zaprowadzony z tak wielkim wysileniami. W liczbie projektów do praw, które wam przedłożone będą, niektóre mają na celu uporządkowanie i wzmocnienie obrony krajowej. Spodziewamy się, że rada państwa uzna, iż przy projektowaniu tych praw miano uależyty wzgląd na siły finansowe kraju; wszelako jesteśmy pewni, że sejm państwa uznając nieunikniony obowiązek zapewnienia krajowi potrzebnej siły, a jeśliby potrzeba tego wymagała, bronięcia honoru i niepodległości jego, chętnie przystanie na wydatki w tym celu niezbędne. W projekcie do nowej taryfy celnej, również mającym być przedłożonym, rada zajmie się propozycją, każącą spodziewać się przeobrażenia jednego z najważniejszych źródeł dochodów publicznych. Dla poparcia tych spraw, jak również naszej innej działalności Bóg niechaj raczy zlać błogosławieństwo swoje! Ogłaszamy niniejszem otwarcie obrad rady państwa.»

Szwajcarya.

Bern, 20. Stycznia. — Rada związkowa przesłała cesarzowi Francuzów powinszowanie ocalenia.

Kronika miejscowa.

Miedzychód, 22. Stycznia. — Pożyczył tu jeden handlarz włościaninowi z K. 10 tal. na weksel. Gdy czas nadszedł zapłaty i włościanin się nie uścił, przedłużył mu czas zwrotu na dni 5, ale pod warunkiem, że weksel nowy podpisze na 24 tal. Przez pięć dni od 10 tal. wyniósł procent 14 tal., jest to na rok obliczony procent 10,000 tal. Jest to obrazek, jak się majątek przenosi do lichwiarzy, a stary dziedzic wynosić się musi ze swęj dziedziny.

Gostyń, 22. Stycznia. — W zeszłym tygodniu spaliły się czworaki pańskie w Czajkowie, odległym od nas o $\frac{1}{2}$ mili. Niedawno temu spalił się dom czeladny w tejże wsi. Ludzie stracili swój cały dobytek, którzy w tych czworakach mieszkali. Podobno ogień się zajął w skutek nieostrożności. W Dolsku był także niedawno ogień i trzy gospodarstwa się spaliły, a w zeszłą niedzielę o godzinie 10 widzieliśmy łunę i domysłano się, że to się Zduny pała.

Wiadomości literackie.

Warszawa. — «Pamiętnika religijno-moralnego» zeszyt 1. za miesiąc Styczeń r. b., rozpoczynający nową serję, wyszedł z druku i zawiera: 1) Wiadomość historyczną o opactwie i kościele w Łędzie; 2) Wspomnienie o s. p. Janie Gyntille, suffraganie dyecezyi Telszewskiej; 3) Abraham, przez X. Serwatowskiego; 4) X. Ventura i jego systemat, ustęp wyjęty z niewydanych dotąd studiów Eleonory Zamieckiej; 5) Wspomnienie pośmiertne; 6) Korespondencją z Saratowa; 7) Wiadomości naukowe: Uwagi nad dziełem J. N. Kurrowskiego; 8) O poznawaniu ludzi i bibliografią; 9) Kronikę kościelną i rozmaite; z archidyecezyi warszawskiej, dyecezyi podlaskiej, lubelskiej, radomskiej, z Petersburga i z zagranicy.

Stowarzyszenie kupieckie w Poznaniu.

Zgromadzenie dnia 23. Stycznia 1858.

Zyto (wępel po 25. szefli) na Styczeń Luty 32 list., na wiosnę 33 $\frac{1}{2}$ list., 33 pien.

Okowita (beczka po 9600 % Trallesa) przy nie szczególnym odbycie ceny nieco spadły, na miejscu (bez beczki) 13 $\frac{2}{3}$ —14 $\frac{1}{2}$ (z beczką) na Styczeń Luty 14 $\frac{7}{12}$ pien., na Marzec 15 pien., na Kwiecień Maj 16 $\frac{1}{2}$ list.

Wiadomości handlowe.

Berlin, 23. Stycznia.

Pszenvica 54—65 tal.

Zyto 39— $\frac{1}{2}$ tal., na Styczeń, Styczeń Luty i Luty Marzec 38 $\frac{5}{8}$ tal., na wiosnę 39 $\frac{1}{2}$ tal., na Maj Czerwiec $\frac{7}{8}$ — $\frac{2}{3}$ tal.

Żanna mąka Nr. 0. i 1. 3 $\frac{1}{8}$ —3 tal.

Owies 28—32 tal., na wiosnę 29 $\frac{1}{2}$ tal.

Olej rzepiowy 12 $\frac{5}{8}$ tal., na Styczeń 12 $\frac{5}{8}$ — $\frac{3}{4}$ tal., na Styczeń Luty 12 $\frac{3}{8}$ tal., na Luty Marzec 12 $\frac{3}{8}$ tal., na Kwiecień Maj 12 $\frac{3}{8}$ tal.

Okowita bez beczki 17 $\frac{5}{8}$ tal., na Styczeń i Styczeń Luty 18 $\frac{1}{4}$ tal., na Luty Marzec 18 $\frac{1}{4}$ tal., na Marzec Kwiecień 18 $\frac{1}{4}$ tal., na Kwiecień Maj 19 $\frac{1}{4}$ tal., na Maj Czerwiec 19 $\frac{1}{2}$ tal.

Szczecin, 23. Stycznia.

Pszenvica 58—61 tal., na wiosnę 61 $\frac{1}{2}$ tal.

Zyto 36 $\frac{1}{2}$ —37 tal., na Luty Marzec 37 $\frac{1}{2}$ tal., na wiosnę 38 $\frac{1}{2}$ tal.

Olej rzepiowy 12 $\frac{1}{2}$ tal., na Kwiecień Maj 13 tal.

Okowita 20 $\frac{5}{8}$ proc., na wiosnę 19 $\frac{5}{8}$ proc.

Gdańsk, 23. Stycznia. — W upłynionym tygodniu mieliśmy nader zmienną pogodę. W niedzielę wielki śnieg. Następnie aż do czwartku ciągle deszcze i ciepło do 5'. We czwartek ogromny spadek śnieg, temperatura zniżyła się do 3' pod zero i dziś mamy zimę z wyborną sanną.

Angielskie targi trzymały się słabo, a że krajowe ziarno z powodu mglistego i wilgotnego powietrza w lichą przybyło kondycję, ceny pszenicy głównie ze względu na gatunek o 1 do 2 szyl. zniżyły się.

We Francji handel zbożowy wiele okazywał życia, ale w cenach nie było materialnej zmiany.

W Holandii, Belgii i we wszystkich niemieckich portach obrot do zaspokojenia tylko potrzeb konsumpcyjny ograniczał się, a spekulacja w żadne nie wchodziła transakcje.

Na naszej giełdzie dość było ruchu, a pszenica w ciągu tygodnia 1½—3 sgr. na szeflu przybrała w cenie. Wszystkie wystawione próby z łatwością dawały się umieszczać i kupcy chętnie w interesu wchodzili.

W cenach żyta nie było żadnej zmiany.

Pszonicy	Tal.	sgr.	fen.	Tal.	sgr.	fen.
89—91	2	8	4	2	15	—
92—94	2	16	8	2	21	8
95				2	23	4

Zyta	86—91	1	8	6	2	12	—
Jęczmienia	78—82	1	10	—	1	11	8
Grochu		1	26	—			

Sprzedano w ciągu tygodnia szefli pszenicy 11,640, żyta 6720, jęczmienia 480, grochu 420. Spirytusu 300 beczek po 15½ tal.
Kursa zamian: Londyn 199½. Hamburg 44¼.

Alexander Makowski & Comp.

Przybyli do Poznania 24. Stycznia.

BAZAR. Świąteczki z Śremu, Laskowski z Wąbrzeźna, Rogalski z Ostrobrudek, Taczanowski z Woli książęcej, Niemojewski z Pogrzebowa, Niemojewski z Sliwnik, Swinarski z Radzimia.
POD CZARNYM ORŁEM. Barth z Striegau, Koszutski z Kostrzyna, Swinarska z Gołaszyna, Müller z Uleyna, Förster z Czerleina.
HOTEL BERLINSKI. Weyert z Cieśli, Seelhorst z Wrocławia, Herrmann z Lipska, Bender z Worms. Hesse z Skwierzyny n. W.
POD TRZEMA LILIAMI. Zuske z Rawicza.

Zaprasza

się Wnych kupców poznańskich na walne zgromadzenie celem naradzenia się nad zasadami dalszego dawania towarów na kredyt, do sali handlowej na dzień 26. b. m. po południu o godzinie 3ej; spodziewać się należy liczego zebrania.

Na naszym Składzie drzewa na **Grobli pod Nr. 12. B.** sprzedaje się **grube, suche i zdrowe grabowe drzewo** w szczepach sążeń po **7 Tal. 15 Sgr.**
Gustaw & Leopold Sander.

Dom **Baranowo** pod **Mosiną** ma cztery dobre gniade powozyowe 4 do 5 cali wysokie konie tanio, na sprzedaż.

Nie będąc poprzednio zawiadomionym o balu w Dębnie pod dniem 31. Stycznia r. b. odbyć się mającym, wyboru osoby mojej na gospodarza tego balu przyjąć nie mogę i cały annons niniejszem ogłaszam za zbytek położonego we mnie zaufania.

Władysław Skórzewski.

Wybór na gospodarza balu w Dębnie jakim mnie zaszczycono, stał się bez mej wiedzy i upoważnienia i dla tego tą razą przyjąć go nie mogę.

Władysław Górzeński.

Kurs giełdy berlińskiej.

Dnia 23. Stycznia 1858.	sta. p. p. Ct.	Na pr. kurant
Pożyczka rządowa dobrowolna	4½	100½
dito z roku 1850.	4½	100½
dito z roku 1852.	4½	100½
dito z roku 1853.	4	93½
dito z roku 1854.	4½	100½
Oblig. długu skarbowego	3½	82½
dito premii handlu morskiego	—	—
dito Marchii Elektoralfnej i Nowej	3½	79½
dito miasta Berlina	4½	100½
dito dito	3½	81½
Listy zastawne Marchii Elekt. i Nowej	3½	85½
dito Prus Wschodnich	3½	83½
dito Pomorskie	3½	84½
dito W. X. Poznańskiego	4	—
dito W. X. Pozn. (nowe)	3½	84½
dito Śląskie	3½	—
dito Prus zachodnich	3½	82½
Bilety rentowe Poznańskie	4	90
Louisdory	—	109½
Akcyje kolei żelazn. Starogr. Poznańsk.	3½	96½

CENY TARGOWE

w mieście Poznaniu.

	od	do
	tal. sgr. fn.	tal. sgr. fn.
Pszonicy pięknej, szefel po 16 garn.	2	7 6 2 10
Pszonicy średniej	2	2 6 2 5
Pszonicy ordynaryjnej	1	22 6 2 —
Żyta przedniego, szefel	1	9 6 1 12 6
Żyta leższego	1	8 — 1 9
Jęczmienia dużego, szefel	1	10 — 1 11
Jęczmienia małego	1	5 — 1 10
Owsa, szefel	—	29 — 1 —
Grochu do gotowania, szefel	—	— — — —
Gorch na pastwę	—	— — — —
Rzepak latowy	—	— — — —
Tatarki szefel	—	— — — —
Ziemniaków, szefel	—	12 — — 14
Masła, garniec	2	15 — — 20
Siana, centnar	—	25 — — 1 —
Słomy, kopa po 1200 funt	5	— — 5 10
Spirytusu (beczka 120 kw.) 80½ Tal.	13	15 — — 14 5
dnia 23. Stycznia	13	20 — — 14 5
dnia 25.	13	20 — — 14 5

dowaniu swojej należytości pełnomocnika tu zamieszkającego lub do praktyki u nas uprawnionego obcego obrać i do aktu donieść. Tym którzy tu znajomości nie mają, przedstawiamy jako prawników obrońców prawa i Radców sprawiedliwości Doeniges, Gierscha, Giżyckiego, obrońcę prawa Moritz, Radców sprawiedliwości Tschuschke i Zembsch.

SPRZEDAŻ KONIECZNA.

Król. Sąd powiatowy w Śremie, wydział I. Dobra szlacheckie Mszczyczyn wraz z przyległościami w tutejszym powiecie, przez towarzystwo kredytowe ziemstwa wraz z borom na 4696 Tal. 26 Sgr. 1 Fen. otaksowanym, na 128,634 Tal. 28 Sgr. 5 Fen. oszacowane, wedle taxy, mogącej być przejranej wraz z wykazem hipotecznym i warunkami w Registraturze, mają dnia 10. Czerwca 1858. przed południem o godzinie 11tej w miejscu zwykłym posiedzeń sądowych, być przedanemi.

Wszystkich wierzycieli, których pretensja realna z księgi hipotecznej się nieokazuje, a swego zaspokojenia z ceny kupna żądają, wzywamy, aby się z pretensjami swemi, najpóźniej w terminie tym zgłosili.

Śrem, dnia 2. Listopada 1857.

OBWIESZCZENIE

Z polecenia tutajszego Król. Sądu powiatowego sprzedawać będę w piątek dnia 12. Lutego r. b. w południe o godzinie 12tej w lokalu handlu wina Pana Łanowskiego w Środzie

skrzydło z drzewa polisandrowego również również fortepian z polisandru, oba instrumenta jeszcze mało używane, publicznie najwięcej dającemu za gotową zaraz zapłatę, do czego chęć kupna mających, niniejszem zapraszam.

Środa, dnia 22. Stycznia 1858.

Kommissarz aukcyjny **Frömsdorf.**

Wydzierzawienie dóbr.

Majątność **Smogulec** w obwodzie Rejencyi Bydgoskiej, powiecie Wągrowieckim, milę 1. od kolei Berlińsko - Królewieckiej, ćwierć mili od rzeki sławnej Noteci położona, z należąciami do niej folwarkami Prostkowem, Budkami i gorzelnią, zawierająca około 2800 mórg pruskich arealu, między którymi około 800 m. łak polnych i noteckich, przy ostatnich około 100 m. irygacyjnych, zamyśla dziećdzka tychże dóbr na lat 12 od Ś. Jana r. b. z wolnej ręki wypuścić w dzierżawę. Warunki rzeczonoj dzierżawy w biurze dominialnem w Smoguleckiej wsi pod Gołańczą i u Wgo Sędziego Gregor w Poznaniu przejrane być mogą; a kassyer dominialny p. Baranowski w Smoguleckiej wsi zamieszkały, ma polecenie chęć dzierżawienia mającym, dobra w mowie będące na miejscu wskazać i na żądanie obeznac ich z wszystkimi stosunkami dóbr dotyczących się.

Smogulecka wieś, dnia 20. Stycznia 1858.

Dominium majątności **Smogulec.**

Poszukuje się do kupienia majątność szlachecka przez kupca będącego w stanie zaliczyć 20—40,000 Tal. Życzący sprzedać, raczą bez pomocy trzeciego, podać specjalne anszagi pod cyfrą **H. S.** Ekspedycyi tej gazety franco.

Inspektor posiadający obadwa języki krajowe, żonaty, w najlepszej sile wieku, który przez długi przeciąg lat większemi dobrami samodzielnie zarządzał i obecnie jeszcze w obowiązkach zostaje, posiadający oraz najlepsze świadectwa, życzy sobie przyjąć inne miejsce od Św. Jana r. b. — Interesowane osoby zechcą powziąć bliższą wiadomość w Ekspedycyi tej gazety pod cyfrą **H. R.**

W dniu 23. b. m. w nocy rostał się z tym światem w Ruszkowie ś. p. Marcin Krzyżanowski, pogrzeb odbędzie się w Skokach w wtorek dnia 26. o godzinie 11tej z rana.

SPRZEDAŻ KONIECZNA.

Królewski Sąd powiatowy w Poznaniu.

Wydział dla spraw cywilnych.

Poznań, dnia 29. Września 1857.

Dobra szlacheckie Tarnowo powiatu Poznańskiego, do Fryderyka Gustawa Dannappel, Assessora rejencyjnego, należące, oszacowane na 110,627 Tal. 10 Sgr. 7 Fen. wedle taxy, mogącej być przejranej wraz z wykazem hipotecznym w Registraturze, mają być dnia 28. Maja 1858. przed południem o godzinie 11tej i po południu w miejscu zwykłym posiedzeń sądowych sprzedane.

Niewiadomy z pobytu wierzyiciel Abraham Rohr, kupiec ztąd i dziedzic tych dóbr Fryderyk Gustaw Dannappel, Assessor Rejencyi z Tarnowa, zapożyczają się niniejszem publicznie. Wierzyciele, którzy dla pretensyi realnej, z księgi hipotecznej nie wynikającej, zaspokojenia poszukują z summ szacunkowych, powinni się z pretensjami swemi do nas zgłosić.

OTWORZENIE KONKURSU.

Królewski Sąd powiatowy w Poznaniu,

wydział pierwszy.

Poznań, dnia 18. Stycznia 1858.

przed południem o godzinie 11ej.

Nad majątkiem kupca Antoniego Dychting w Poznaniu otworzono konkurs kupiecki. Tymczasowym Administratorem masy mianowanym został Karól Zobel, tutejszy Kommissarz aukcyjny, sądowy i były porucznik.

Wierzycieli dłużnika wspólnego wzywamy, aby w terminie na

dzień 10. Lutego r. b. przed południem o godzinie 11ej

przed Kommissarzem Ur. Graebe, Radcą w izbie instrukcyjnej wyznaczonym, swoje oświadczenia i propozycje względem przytrzymania tego Administratora lub ustanowienia innego tymczasowego Administratora oddali.

Wszystkim, którzy od dłużnika wspólnego cokolwiek w pieniądzech, papierach lub innych rzeczach w posiadaniu lub schowaniu mają, lub którzy mu cokolwiek są dłużni, zalecamy, aby nie jemu nie wydali lub wypłacili, owszem o posiadaniu przedmiotów aż do dnia 15. Lutego r. b. łącznie Sądowi lub Administratorowi masy doniesienie uczynili i wszystko, z zastrzeżeniem swoich jakowych praw, tamże do masy konkursowej oddali. Dzierżyciele i inni z temi równo uprawnieni wierzyciele dłużnika wspólnego powinni o rzeczach zastawionych w ich posiadaniu się znajdujących tylko doniesienie uczynić.

Zarazem wzywamy wszystkich tych, którzy do masy pretensje jako wierzyciele konkursowi rościć chcą, aby pretensje swoje, bądź że takowe już są wyskarżone lub nie, z prawem pierwszeństwa do dnia 24. Lutego r. b. łącznie u nas piśmiennie lub do protokołu zameldowali i następnie do rozpoznawania wszystkich w czasie wspomnianym zameldowanych pretensyj, również podług okoliczności do ustanowienia definitywnych osób zarządowych w terminie dnia

10. Marca r. b. przed połudn. o godz. 10ej przed Kommissarzem Ur. Graebe, Radcą Sądu powiatowego stanęli.

Kto swe zameldowanie piśmiennie złoży, powinien kopią onegoż i jego annexów dołączyć.

Każdy wierzyciel, który nie w naszym obwodzie urzędowym zamieszkuje, obowiązany przy zamel-